

**MA
NU
AL**



www.sexualfun.pl

Spis Treści

Wstęp.....	3
Jak działać?	3
Jak się zmienić?	5
Jak zdobyć dziewczynę?	8
Badanie logistyki i umiejętność planowania	9
Błyskawiczne randki, czyli Instant dates	11
Dominacja niewerbalna	11
Jednonocne przygody	14
Manipulacja dla dobra kobiety	18
Oznaki zainteresowania kobiety – IOI	20
Pewność siebie	21
Szczerość a ładunek emocjonalny przekazywany kobiecie	24
Szczerość werbalna a niewerbalna	28
Zasada brania numerów telefonu	29
Zmiana lokalizacji i jej cel	31

Wstęp

Zamieszczone tutaj artykuły są wynikiem praktycznych doświadczeń z kobietami w realnym świecie. Jeśli jesteś ciekawy i chciałbyś dowiedzieć się więcej o uwodzeniu kobiet – zapraszam na naszą stronę www.sexualfun.pl. Miłej lektury.

Jak działać?

Day game – Gra Dzienna.

Jeśli chcesz zdobyć kochankę, dziewczynę (z takim nastawieniem, że szukasz tej jedynej niewiele osiągniesz) rób to w dzień... Właśnie wtedy bardzo mało facetów podrywa... One są tak zaskoczone, że aż wybite z rytmu... Szczególnie, jeśli walisz do nich bezpośrednio... Kobiety mniej atrakcyjne kulą się jak małe myszki przed Twoją siłą i pewnością siebie... Te bardziej atrakcyjne automatycznie czują pociąg i najczęściej się śmieją albo zalotnie uśmiechają...W zasadzie za samo podejsie do kobiety w biały dzień i normalną rozmowę jesteś już atrakcyjny... Raczej nigdy nie pytam wprost o numer zawsze staram się to jakoś załatwić na około, najczęściej zapraszam od razu na lampkę wina, kawy czy czegokolwiek... Numer to tylko forma kontaktu, nie przepis na zdobycie jej. Pamiętaj o tym i nie koncentruj się na niepotrzebnych szczegółach, Twój sposób myślenia powinien zaprowadzić Cię do łóżka z nią, tak powinien wyglądać Twój instynkt, którym się kierujesz w kontaktach z kobietami.

Night Game – Kluby i Dyskoteki.

W klubach przeżyłem naprawdę wiele... Od razu jestem bezpośredni... Najczęściej pije sok, cole albo 1 czy 2 piwa, jeśli mam na to ochotę... Nigdy nie przychodzę pijany... Kobiety od razu zlewają pijanych, bełkoczących facetów...

Jeśli chodzi o kluby to według mnie jest kilka rzeczy, o których warto wspomnieć:

- Jeśli chcesz poznać dziewczynę na dłużej, musisz się z nią porządnie przespać...Tak żeby Cię zapamiętała, jest to trudniejsze, jeśli jest to imprezowa laska, która miała dużo takich sytuacji...W innym wypadku nawet jak weźmiesz numer ona nie będzie Cię pamiętać... Nie twierdzę, że nie da się poznać kogoś w ten sposób, ale jest dużo sytuacji, w których kobieta Cię po prostu nie kojarzy... Bo tak samo jak Ty idziesz na imprezę, poznajesz kogoś... Rano się budzisz i mówisz sobie, że to było wczoraj...Już nie pamiętam...Trochę wypilem i widzisz to mgliście...Rozumiesz?
- Jeśli dosiadacie się do atrakcyjnych lasek, które są ubrane jak „kobiety wyzwolone” nie opowiadajcie im o tym, co jedliście na śniadanie i jaki kolor piżamy nosicie, bo to naprawdę nieadekwatne do sytuacji i nieskuteczne... Zamiast tego poruszajcie ostre tematy związane z seksem i bądźcie bezpośredni i szczerzy... Powiedz jej, że podobają się Ci jej piersi, pupa, że masz ochotę coś z tym zrobić, dotknij... Nie bój się... Nie pij... Bądź zrelaksowany... Takich mocnych i pewnych siebie facetów jest naprawdę mało...
- Zawsze jestem naturalny...Nie uczę się żadnych oklepanych tekstów na pamięć, bo to nieskuteczne, a każda sytuacja jest inna.
- Działaj spontanicznie... Nie na, tyle, że nie wiesz, co robisz... Ale masz wiedzieć, co robisz i do czego dążysz, ale z drugiej strony nie zastanawiaj się też dłużej nad czymś, bo zaczniesz się tremować i wszystko zepsujesz..
- Bądź przekonany, że jesteś lepszy od innych facetów... Najlepszy... Poruszaj się gładko, sprężyście...
- Patrz pewnym wzrokiem od oka do oka, tak jakbyś przeglądał jej dusze...
- Ufaj sobie ze jesteś najlepszym możliwym wyborem dla kobiety, że jesteś Championem...

- Nawet, jeśli się denerwujesz to nie pokazuj tego! Uspokajaj się mową ciała, przyjmij najbardziej dogodną i komfortową pozycję....

To, co czujesz podczas podchodzenia do gorących dziewczyn, które Ci się podobają to nie strach, to adrenalina! I zawsze ciesz się z tego uczucia, ponieważ to właśnie ono pobudza Cię do działania, sprawia, że rozmowa z kobietą jest dla Ciebie przeżyciem i wyzwaniem a Twój poziom energii wzrasta.

Jak się zmienić?

To, co mi osobiście najbardziej pomogło w relacjach z kobietami to moment, kiedy przestałem się po prostu przejmować...Co za różnica, czy powiesz jej to czy tamto, skoro one same tak naprawdę nie wiedzą, czego chcą? Przez całe życie szukamy w kobietach jednego: sex, a gdy już mamy sex z laską to nie przejmujemy się, co ona do nas mówi, myślimy tylko o tym żeby dalej ją posuwać...Bądźcie ze sobą szczerzy, zapraszasz dziewczynę do kina, gdy tak naprawdę chcesz ją przelecieć, ale nawet nie spróbujesz zaangażować spotkania u Ciebie, bo boisz się jak ona na to zareaguje! Nie możesz działać i myśleć w ten sposób... Zaskakujące jak mocna jednostka społeczna, nieprzejmująca się tym, co myślą o niej ludzie potrafi dominować i załatwiać swoje sprawy z innymi ludźmi tak jak ona tego chce. Czasem możesz się wiele nauczyć oglądając zwierzęta, podążając za ich naturą i sposobem zachowania. Ludzie wbrew pozorom to też zwierzęta, w których świecie rządzą te same prawa, co w dzikiej naturze. To samo tyczy się kobiet. One zawsze podążają za czymś lepszym od nich samych. Wyczuwają momentalnie, kiedy facet jest ponad nią i potrafi ją prowadzić.

Spójrz na życie przeciętnego człowieka: Idzie do szkoły, słucha prowadzących, zdaje egzaminy, kończy szkole i idzie do pracy. Teraz spróbuj sam powiedzieć, kiedy najbardziej się rozwinął? W szkole? Nie! Największy rozwój w jego życiu nastąpił, gdy poszedł do pracy, nabrał

doświadczenia z ludźmi, doświadczył stresowych sytuacji, które nieraz powodowały, że musiał zaryzykować i wyjść poza własną strefę komfortu. Osobiście uważam, że jeśli chcesz się rozwinąć jako osoba zawsze powinienes podążać za uczuciem adrenaliny. To nie jest złe, że serce wali Ci mocniej, gdy podchodzisz do gorącej kobiety, to najlepsze uczucie, którego możesz doświadczyć, bo powoduje w Twoim ciele przyływ energii i sprawia, że czujesz się lepiej i pewniej. Obiecay sobie teraz, że za każdym razem, kiedy zobaczysz atrakcyjną kobietę od razu powiesz jej to, co myślisz.

Nie bądź ciotą i po prostu rób to. Pamiętaj o tym, że lepsze najgorsze emocje ze strony kobiety niż żadne, masz być sobą i czuć się dobrze, a nie kombinować jak się z nią spotkać albo spędzić czas. Zaplanuj sobie, że będziesz wychodził na podryw na przykład raz w tygodniu. Ustaw budzik na godzinę i działaj ile się da, zero przerwy, podejście po podejściu, ważne żebyś miał w tym jakiś cel. Istotne, żebyś działał w dzień, kluby pozwolą Ci się rozwinąć, ale w mniejszym stopniu. I pamiętaj, że od tej pory uczucie adrenaliny jest Twoim przyjacielem, kiedy widzisz fajną laskę w Twojej głowie ma zaświecić się żarówka i tekst „Pierdole to, co ona sobie o mnie myśli, wiem, co mam zrobić” i jedziesz. Nie masz tego robić w kontekście negatywnych emocji, masz być uśmiechnięty i pełen entuzjastycznej energii, prowadzić interakcje z nią w sposób, który wam obojgu będzie sprawiał przyjemność. Teraz dam Ci 2 proste zasady, o których masz zawsze pamiętać, kiedy robisz coś z kobietą:

Zasada NR 1 „Mam w dupie to, co ona sobie o mnie pomyśli”

Nie wiem czy jest sens cokolwiek tu tłumaczyć. Po prostu momentalnie, gdy coś zaczyna Ci się przewracać we łbie, zaczynasz się wahać, patrz zasada nr 1. Robisz lub mówisz to, o czym sobie pomyślisz, nie myśląc jak ona na to zareaguje.

Zasada NR 2 „Jestem liderem i to ja prowadzę”

Wiesz, co chcesz z nią zrobić, czy umówić się z nią jutro, czy może zaprosić dzisiaj na kawę do Ciebie. Ty kierujesz, Ty ją pierwszy całujesz nie ona. Oczywiście, jeśli kobieta np. pracuje, to nie możesz wymagać żeby rzuciła wszystko dla Ciebie i się z Tobą spotkała. Jednak pamiętaj o tym, że jeśli ona faktycznie Cię chce, to rzuci pracę, zostawi męża, zawagaruje, spotka się z Tobą nawet, jeśli ma urlop i wyjeżdża jutro o 5 rano. Wszystko to kwestia motywacji;-)

Teraz, jeśli będziesz działał w wyżej podany sposób nie powinieneś mieć teoretycznie żadnych problemów. Praktyka pokazuje jednak, że w wyniku szoku emocjonalnego, gubisz się w tym wszystkim i na początku trudno jest Ci stosować te zasady w praktyce. Jednak już po pierwszym tygodniu zauważysz niesamowitą zmianę w sobie i kontaktach z otaczającymi Cię ludźmi. Będziesz miał więcej energii, a przede wszystkim będziesz poznawał tyle kobiet, że nie sposób, żebyś z nimi wszystkim się przespał.

Pamiętaj o tym, że myśli to też czyny. Naucz się kontrolować swoje myśli i jeśli coś negatywnego zakłóca Twój odbiór rzeczywistości patrz zasada nr 1. Oczywiście powiecie, że nie sposób działać cały czas i ciągle oczarowywać coraz to nowe kobiety. To prawda. Dlatego możesz sobie ustalić, że oprócz intensywnego działania raz w tygodniu, codziennie będziesz poznawał 5 kobiet, które Ci się rzeczywiście podobają, bez względu na okoliczności, w jakich je zobaczysz.

Wiedz, że jeśli chcesz żeby moje 2 zasady faktycznie działały musisz zawsze pokazywać, że jesteś dominującym facetem, który potrafi ją rozśmieszyć i zaprojektować w jej głowie to, co chce z nią zrobić. Nie należy jednak popadać w skrajności, wszystko w umiarze. Kobiety to też ludzie, z którymi można normalnie rozmawiać, nie zapominaj o tym!

Jak zdobyć dziewczynę?

Jeśli szukasz dziewczyny na dłuższy związek (LTR= Long Time Relationship) musisz dokonać odpowiedniej selekcji. Dobrym typem nie będzie tutaj tzw. "partychick" laska lubiąca imprezować i szukająca ONS (jednonocnej przygody). Dużo dziewczyn chce imprezować i szukać nowych doświadczeń seksualnych, jednak są i takie, które chcą się zakochać i ustabilizować swoje życie. Jest wielce mało prawdopodobne, że taki typ laski (partychick) wytrzyma z Tobą dłużej niż kilka miesięcy, a może nawet nie tyle. Gdybym szukał dziewczyny na stały związek zacząłbym od podrywania w dzień w okolicach uczelni i szkół wyższych. Kluby nie są dobrym miejscem na szukanie tego typu dziewczyn, gdyż istnieje duże ryzyko trafienie na imprezowe laski.

Zawieranie związku z kobietą nie dzieje się na zasadzie, że dwoje ludzi po prostu bez emocji ustala, że są razem. To, że będziesz miał kobietę, będzie wynikać z tego, że ona też chce z Tobą być. Oczywiście idą za tym emocje i to, że oboje czujecie się świetnie w swoim towarzystwie, czujecie, że macie ze sobą połączenie emocjonalne, rozmawiacie tak jakbyście się znali od zawsze. **Jeśli więc kobieta umawia się z Tobą to oznacza, że jej się podobasz i Cię chce.** Na pierwszym spotkaniu pozwól abyście się lepiej poznali, zamiast od razu dążyć do seksu. Opowiadaj śmieszne historie z Twojego życia, pokaż jej, jaki naprawdę jesteś i otwórz się przed nią maksymalnie. Jeśli uczynisz to właściwie ona też otworzy się na Ciebie i poczuje, że Ci ufa.

Po zakończeniu pierwszego spotkania, możesz od razu zaprosić ją do siebie lub, jeśli stwierdzisz że chcesz się lepiej przekonać, kim jest dziewczyna, z którą będziesz chciał się spotykać przez dłuższy okres czasu zabrać ją na kolejną randkę. W takim wypadku wybierz inne miejsce niż to na 1wszej randce, a tam pobudzaj jej fantazję, pocałuj i rozpalaj zmysły. Jeśli natomiast zaprosiłeś ją do siebie to nie rób niczego szybko. Spokojnie. Ciesz się tym, że jest u Ciebie i wie, po co przyjechała (możesz

powiedzieć na pierwszej randce, że jeśli kobieta jest dla Ciebie atrakcyjna to zazwyczaj na drugiej lub trzeciej uprawiacie razem sex, bo jest to dla Ciebie naturalne i zrozumiałe i że nie uważasz takich kobiet za dziwki, bo przecież obie strony tego chcą, jednocześnie zaznacz, że szukasz czegoś na stałe). Na początek możesz jej pokazać jakieś śmieszne filmiki w Internecie, a potem po prostu pocałować i stopniowo rozbudzać dotykiem. Ważne jest tutaj to, żeby robić to stopniowo i bardzo gładko, nie powinienes się wahać i robić to z wyczuciem. Wszystkiemu powinny towarzyszyć pozytywne emocje i śmiech, który spowoduje, że oboje będziecie wyluzowani.

Na drugi dzień po sexie, skontaktuj się z nią i ustal za parę dni kolejne spotkanie. Dobrze, żebyście spotykali się parę razy w tygodniu, po którymś razie powinna Cię zapytać, czego chcesz od tej znajomości (o ile wcześniej tego nie zrobiła, bo nakreśliłeś jej wyraźnie, czego chcesz), wtedy wystarczy, że powiesz jej, że chcesz żeby była Twoją kobietą.

Uwagi końcowe:

- dokładnie ustal, czego szukasz i jaki typ kobiety Cię interesuje (wysoka, inteligentna o długich nogach, blondynka czy brunetka?)
- Do sexu powinno dojść do trzeciej randki
- nie skupiaj się nad tym, co masz z nią robić, tylko ciesz się nią i delektuj. Jeśli nie odwzajemniła Twojego pocałunku to oznacza, że robisz coś źle, mimo to nie dawaj poznać po sobie, że Cię to ruszyło i kontynuuj
- z każdym spotkaniem upewnij się, że robisz postęp i dąż konsekwentnie do sexu.

Badanie logistyki i umiejętność planowania

Kiedy poznaję kobietę, od razu staram się dowiedzieć skąd jest, (z jakiej części miasta) i w jakiej dzielnicy mieszka. Zauważ, że one też zazwyczaj zadają takie pytania (jak myślisz? Dlaczego? Chcą SEXU!). Zawsze staraj

się wyciągnąć od niej jak najwięcej, dowiedz się z kim mieszka i czy byłaby możliwość pójścia do niej.

Oszczędzi Ci to dużo rozczarowań. Oczywiście jest, że laska dużo chętniej pójdzie do siebie, miejsca które zna, niż do Ciebie, jeśli się praktycznie nie znacie. Zdarzały mi się sytuacje, że nowopoznane laski pisały koleżankom smsy dokąd się udają, jeśli od razu szliśmy do mnie i nie powinno Cię to dziwić, w końcu po tym świecie chodzi pełno popaprańców, którzy robią kobietom krzywdę.

Jeśli interesuje Cię sex od razu z klubu to od razu powinienesz robić preselekcję wśród kobiet. Co przez to rozumiem? Inicjuj tematy seksualne i sprawdzaj czy kobiety nawiązują do nich aluzją. Jeśli tak jest, to są Twoje. Wystarczy pretekst, zmiana miejsca, ewentualnie trochę droczenia i jest sex. Możesz się ich też pytać: „ Czy kiedykolwiek zdarzało Ci się mieć jednonocne przygody?”, Albo „Czy kiedykolwiek z imprezy udawałaś się z nowopoznanymi osobami na afterparty?”. Jeśli odpowiedź brzmi: nie, to chyba sam już widzisz, że skoro wcześniej tego nie robiła to istnieje raczej małe prawdopodobieństwo, że dzisiaj to zrobi (choć w moim przefantastycznym życiu i takie sytuacje się zdarzają) i może warto po prostu odpuścić niż się potem rozczarować.

Bądź sprytny i nie daj się manipulować. Kiedy widzisz, że laska coś kręci to ją po prostu opierdol, nie możesz sobie pozwolić na utratę kontroli nad interakcją. To duży błąd. Zdajesz się na łaskę losu, a to tak jakbyś czekał na wygraną w toto-lotka.

Zawsze, ale to zawsze powinienesz mieć w głowie PLAN. Ja zawsze pozostawiam sobie jakąś furtkę i staram się mieć dopracowaną logistykę. Oznacza to, że nawet jeśli kobieta nie przyjeżdża bezpośrednio do mnie do domu, to mam już w głowie pomysł jak ją tam zabrać i wiem czy miejsce gdzie idziemy jest blisko mojego mieszkania. Musisz wiedzieć do czego dążysz a nie, że wiesz do czego to dąży. Wszystko zależy od Ciebie. Jesteś panem własnego losu i nikt Cię nie pomoże w osiągnięciu tego co chcesz mieć. To zależy tylko od Ciebie!

Błyskawiczne randki, czyli Instant dates

Jeśli poznajesz kobietę, która Ci się podoba, to najlepszym wyjściem jest od razu zrobić z nią tak dużo jak się tylko da. Nie baw się w zbieranie numerów, jeśli nie potrafisz jej uszczęśliwić tu i teraz. Najprostszym sposobem na inicjację szybkiej randki jest szczerść. Znajomość możesz zainicjować od razu textem „Chodźmy na kawę” . Możesz także otworzyć directem (bezpośrednio), powiedzieć ze Ci się podoba i po krótkiej pogawędce zaproponować wspólne spędzanie czasu. Przy szybkim zbieraniu numerów często okazuje się, że dostajesz zlewki.

Działanie tylko na bazie szybkich randek, daje Ci dużo więcej niż tylko „pewny kontakt” z nowopoznaną kobietą. Taki sposób podejścia do sytuacji powoduje, że rozwijasz się jeszcze bardziej a między Tobą a kobietą wytwarza się przekonanie, że znacie się dłużej niż tak faktycznie jest. Wynika to czystego oddziaływania psychologicznego: poznajesz kogoś niespodziewanie idziesz z nim najpierw na zakupy, potem na kawę, potem w inne miejsce, a w świadomości koduje się zapis, że znacie się dłużej ,unikasz w ten sposób także nudy i rutyny.

Dominacja niewerbalna

Planujesz zdobywać laski na potęgę? Jeśli tak, to ten punkt jest właśnie dla Ciebie. Udowodniona **skuteczność i błyskawiczna atrakcja**, dzięki opisanym tutaj technikom, da Ci przewagę nad innymi facetami, zarówno w klubie jak i na ulicy. Skupmy się najpierw na grze dziennej.

Jeśli potrafisz przełamać swoją strefę komfortu na tyle, by stosować opisaną tutaj rzecz, będziesz w stanie mieć takie kobiety, jakie tylko chcesz. Oczywiście trzeba dodać, że skuteczność nie jest tutaj ogromna, ale biorąc pod uwagę to, że jeśli jakaś laska chce tego co Ty,

zdecydowanie jest to warte uwagi, bo jeśli już jakaś będzie zainteresowana to na rozmowie na pewno się nie skończy. Przedstawiony tutaj materiał dotyczy się pojedynczych lasek na ulicy, sety uliczne to osobny rozdział. Więc jeśli chodzi o grę dzienną schemat wygląda mniej więcej tak :

1) Nawiązanie znajomości.

Najważniejsza jest tutaj jak największa eskalacja i to tak szybko jak to tylko możliwe. Całość powinna być bardzo emocjonalna, powinienes ją zszokować na tyle na ile to tylko możliwe. Oczywiście ważnym elementem jest tutaj kontakt wzrokowy i otwartość, która pozwoli Ci na tak dalekie posunięcie strefy komfortu, jak to tylko możliwe. Możesz od razu dać jej buzi, albo polizać ją po szyi. Po krótkiej wymianie zdań od razu proponuj zmianę miejsca, najlepszym wyjściem są często ławki, możesz także skorzystać z kawiarni lub innego miejsca gdzie można usiąść, najważniejsze, żeby odbyło się to błyskawicznie, a nie żebyście chodzili bez celu szukając miejsca gdzie usiąść. Dlatego zalecam działać właśnie w pobliżu ławek czy to kawiarni w centrach handlowych.

2) Izolacja+Pocałunek.

Dalej ważnym elementem jest szok. Kiedy już poznaliście się tak szybko jak to tylko możliwe, kontynuuj eskalację dotykiem na ławce czy innym miejscu gdzie można siedzieć. Rób to gładko i swobodnie i obserwuj jej reakcję. Powinna być dalej zszokowana i wybita z rytmu, ale nie protestować przed Twoim dotykiem (kiedy przełamałeś już jakąś strefę komfortu to jej po prostu nie ma!). Zaraz po tym staraj się ją masować po karku, delikatnie ale bardzo seksualnie i erotycznie. Jeśli odwzajemnia dotyk, nie sprzeciwia się, to po prostu ją pocałuj.

Zrób to stanowczo na tyle, że nawet jeśli się trochę opiera to po prostu dociśnij jej kark i sfinalizuj kolejną strefę komfortu. Jeśli pocałunek się uda, a ona opiewa z zachwyty, nie całuj się z nią godzinami, tylko zachowaj trochę dystansu. Po tym pozostaje Ci zaprosić ją do siebie,

rozebrać i po prostu się z nią kochać.

Przy izolacji dziewczyny na ławkę, czy inne postronne miejsce, możesz po prostu złapać ją za rękę i stanowczo pociągnąć, jak ruszy z miejsca to jak koń z kopyta i po prostu pójdzie. Nie szarp jej na siłę jeśli protestuje, ale zamiast tego prowadź z nią nielogiczną emocjonalną rozmowę i dawaj jej tyle emocji ile to tylko możliwe i buduj połączenie za pomocą otwartości. Jak praktyka pokazuje, działanie poza wszelkimi strefami komfortu w dzień sprawdza się znakomicie i buduje natychmiastową atrakcyjność.

W wyżej opisanym schemacie działania, zwróć uwagę szczególnie na aspekt dominacji niewerbalnej, czyli szybką eskalację, zmianę miejsca z prowadzeniem za rękę czy to pod bok oraz pocałunek. To te rzeczy dają Ci tutaj oryginalność i unikatowość. Jeśli dodasz do tego perfekcyjnie poprowadzoną, otwartą rozmowę i zarówno Twoja mowa ciała jak i to co mówisz jest spójne to może spowodować, że sam będziesz zaskoczony reakcją kobiety i tym co może się wydarzyć.

Jeśli natrafisz na kilka lasek to zawsze staraj się na chwilę wyizolować Twój cel od swoich znajomych. Zbadaj sytuację i dowiedz się czy jest szansa żebyś teraz poszedł z nią na kawę czy może w innych warunkach. Najważniejsze żebyś był liderem i wiedział, że stale robisz postęp w interakcji a nie, że stoisz w jednym miejscu.

W klubach strefa komfortu jest poszerzona dużo bardziej niż w dzień. Możesz eskalować od razu bez zbytejnej utraty skuteczności i przechodzić do seksualności tak szybko jak to tylko możliwe. Nie ma tutaj żadnych zasad, podobnie jak w dzień. Rozpoczynanie znajomości od razu z pocałunkiem jest bardzo atrakcyjne i od razu pozwala Ci przejść do kolejnego etapu. Ważny jest tutaj kontakt wzrokowy, bardzo dobrym pomysłem jest zaczynanie tańca z maksymalnym kinem (dotykem) i błyskawiczne całowanie łapiąc kobietę za kark.

Niestety tekst nie jest wystarczającym medium, żeby nauczyć takich rzeczy w pełni zrozumiale. Dlatego najlepiej jest sprawdzić to na własne oczy i pod kątem doświadczonych trenerów, którzy od razu pokażą Ci jak to się robi.

Jednonocne przygody

Sprawa jest zasadniczo bardzo prosta. To co ja zawsze robię i znani mi Gracze to **wyjście na kluby w świetnym nastroju z dużą energią.**

Jeśli mieszkasz daleko od klubu, najlepszym wyjściem może okazać się taksówka, o ile podczas rozmowy z laską nie okaże się, że ona mieszka bliżej. Opiszę tutaj dwie drogi do FASTów w klubach, najbardziej szczegółowo jak tylko potrafię.

1) Pełna szczerość- mocna rama.

Możesz zacząć od pocałunku w ogóle nie rozpoczynając rozmowy z laską (KissCloseOpeners) i od razu mówisz jej o co Ci chodzi, że chcesz się z nią kochać, że kończysz piwo i idziecie za parę minut. Bardzo istotna jest tutaj spójność bo jeśli powiesz jej: chce się z Tobą kochać, a będziesz wyglądał na wystraszonego to jest niemal pewne że nie wyjdzie Ci to na 100%.

Dbaj o spójność. Jeśli lecisz takim mocnym tekstem to od razu eskaluj, całuj, nakręć ją, spraw żeby zrobiła się mokra. Nie przejmuj się tym co mówi. Masz swój cel i wiesz do czego zmierzasz, bądź konsekwentny i świadomy tego, że ona o tym śni i marzy. Musisz działać tutaj agresywnie i ją dominować, zdarzały mi się sytuacje, że prowadziłem laskę przez kilka kilometrów, co chwile ją całując, by sprawić by chciała tego bardziej emocjonalnie.

Nie ma tutaj żadnych tricków, cudów, sztuczek, najważniejsze byś miał mocną ramę, nie dał się zmanipulować i ją prowadził, nie wdawaj się z nią w idiotyczne tematy do rozmów. Ona już wie o co Ci chodzi bo powiedziałeś to na początku. Skuteczność tego mindsetu jest niewielka,

ale za to jak już coś Ci wejdzie to masz pewny domyk. Możesz też wykorzystać WC w klubach jeśli lubisz takie zabawy to zawsze sprawdzaj jak wyglądają toalety w danym klubie, czy są zamykane, czy nie kręci się tam zbyt dużo ludzi i czy są czyste. Jeśli rozpoczynasz taniec na parkiecie od razu rób to seksualnie i z mocnym kinem (Twoje kolano między jej nogi), czekasz trochę aż zmieni się nuta i bierzesz ją z parkietu gdzieś do łoży albo pod ścianę z jakimkolwiek pretekstem („jest tutaj za głośno, chodźmy tam”) i tam KC. Absolutnie nie popadaj w jakiekolwiek wymówki, nie popełniaj tego błędu, że skupiasz się na 1 lasce przez cały wieczór. Masz inny cel, masz misję, więc ją wykonaj! Co do samego wyciągania z klubu tak jak napisałem wyżej wystarczy głupi pretekst, to nie są jakieś czary, że musisz wypowiedzieć magicznego słowa, żeby ona poszła. Gdy chcę wyjść z klubu, po prostu mówię ze idziemy, a ona już wie, po co i o co chodzi, tak jak opisałem to wyżej.

2) Seksualność-emocje-pretekst.

To jest trochę mniej agresywny sposób na ruchanie lasek. Zasadniczo chodzi o to by działać bardzo gładko ale agresywnie. Trochę rozmawiasz z laską (jasne jest to, że kontekstem rozmowy musi być sex, np. pytasz ją jakie pozycje lubi, jakie było najdziwniejsze miejsce w którym się kochała itd.)- oczywiście nie od razu, otwórz się przed nią i poczekaj aż ona zrobi to samo (pogadaj na zabawne tematy, opowiedz jakąś historię) i wyczuź odpowiedni moment na taką rozmowę. Dobrze jest zrobić KC (pocałunek), potem zmieniasz lokalizację w klubie i rzucasz jej sugestywne propozycje np. że masz butelkę wina w domu i możecie coś z tym razem zrobić(Nie bójcie się tego robić! Nawet jeśli odmówi dalej masz kontrolę nad sytuacją!). Podobnie jak 1) ale mniej hardokorowo, możesz najpierw zbadać logistykę, zapytać się jej czy mieszka sama, gdzie mieszka itd. Ważne tutaj jest to, że laska dużo chętniej pójdzie z Tobą do siebie jeśli ma taką możliwość. Będzie czuła się dużo bardziej bezpiecznie, bo wie gdzie idzie i po co. Także tutaj musisz mieć kontrolę nad sytuacją i nie pozwolić by to ona zaczęła przewodzić. Owszem może i wtedy dojść do

sexu, jednak jeśli stracisz kontrolę to nie masz gwarancji że będzie sex, musisz mieć każdy aspekt pod kontrolą i myśleć z wyprzedzeniem. Cokolwiek się zdarzy nie słuchaj tego co mówi, ważne żeby podążała za Tobą. Skuteczność jest tutaj dużo większa niż w 1) i zazwyczaj właśnie tak działałam.

Najczęściej popełniane błędy:

- zbyt głębokie otwarcie emocjonalne.

Jeśli zbyt głęboko otworzysz się przed nią emocjonalnie, zrobisz zbyt dużo rapportu, bez dużej dozy agresywności i seksualności, to możesz mieć duże LMR(ostatnie opory przed sexem), sposobem na uniknięciem LMRów jest szczerość i spójność (tak jak opisałem wyżej).

- Nieumiejętność kontroli sytuacji- prawdopodobnie najczęściej popełniany błąd, nieraz widzi się kolesi, którzy czekają na akceptację i ruch ze strony kobiety. Miej świadomość, że nic takiego się nie wydarzy. To Ty jesteś osobą, która ją prowadzi, całuje, rozbiera i poznaje. To nie wydarza się samo z siebie, tylko jest z góry ukartowane i zaplanowane przez Ciebie.

- Brak spójności - Twoja mowa Ciała nie synchronizuje się z tym, co mówisz.

- Niedotykanie kobiety – (duże LMR) – patrz wyżej.

Na koniec dodam, że jeśli chodzi o **One-Night-Stand** to ważna jest preselekcja. Wiadomo, że trafiasz na różne typy kobiet, nie męcz się za bardzo, jeśli Twoim celem jest ruchanie a czujesz, że to się po prostu nie wydarzy, znajdź inną laskę, która jest bardziej responsywna. Możesz się też pytać kobiet czy zdarzało im się chodzić do mieszkania z nowopoznanym kolesiem z klubu, bo jeśli zrobiła to raz to istnieje duża szansa, że robi to kolejny raz. Wszystko to kwestia praktyki, a text nie jest wystarczającym medium, żeby przekazać wszystkie wiadomości w rzetelny i zrozumiały sposób. Na koniec zamieszczam FR z jednej z moich akcji:

„Wyszedłem do klubu wspólnie z przyjacielem. Na początku ściągnąłem jakąś laskę z parkietu i prowadzę ją na schodki, próbuje ją pieścić a tu nagle wyskakuje koleś z baru i mówi do nas żebyśmy się wynosili. No ok... Laska uciekła... Idę trochę podirytowany w stronę sali i patrzę na winga (Twój skrzydłowy przy podrywie - kumpel, kolega etc.), który kokietuje 3 laseczki stojące pod ścianą. Podchodzę, rzucam text w stylu "czy pani chce mnie uwieść", zaczynam wkręcać ponętnej blondynce, że kiedyś byłem blondynem, potem stałem się rudy a teraz jestem szatynem. Zaczęła się śmiać i dawać mnóstwo IOI (oznak zainteresowania). Nie czekając dłużej w atmosferze pochłaniających mnie do końca emocji, tańczymy. Czuje jak ona ociera się kroczem o moje kolano, więc nie czekając mówię jej na ucho "Chodźmy pogadać, ale tam bo jest ciszej, a tu w ogóle Cię nie słyszę". Ona najzwyczajniej w świecie "OK". Po chwili dała klucze koleżance (właściwie po takim sygnale już byłem pewny na 100% że będę ją miał dzisiaj u siebie w łóżku- zauważ dlaczego dała klucze koleżance akurat teraz) a ja prowadzę ją do stolika. Siadamy, rozmawiam z nią na bardzo emocjonalne tematy. Potem trochę bardziej zwyczajnie, ustawiam ramę na sex. Całuje ją. Wchodzi bardzo gładko bez oporu. Mówię: „ Kończę pić piwo i idziemy na to wino do mnie". Odkładam kufel. Chwytam ją za rękę i po prostu idziemy do taxi. W samej taxówce próbowała mnie już łapać za krocze, ale podroczyłem się z nią trochę, zabierając jej rękę z mojego przyrodzenia Wchodzę do mieszkania i dzwoni wing...Odbieram i mówię mu żeby zadzwonił jutro po czym rzucam gdzieś telefon. Otwieram wino, każe jej się rozebrać i mówię, że będziemy tańczyć na golasa. Po bardzo krótkim tańcu po prostu czysty, bezpruderyjny i pełen dominacji sex.

Rano pogadaliśmy trochę... Puściłem jej hipnozę w mp3...Stransowała się :-) ... Zrobiłem nam obiad, bo do śniadania jeszcze trochę się kochaliśmy...Wychodząc z mieszkania oznajmiła mi, że przeze mnie straciła pracę, ale mimo to wpisała mi się do telefonu i nawet zapytała jak mam na imię”.

Manipulacja dla dobra kobiety

Zdobywając coraz więcej doświadczenia z kobietami, przekonasz się, że one nigdy nie są z Tobą do końca **szczere**. Jeśli będziesz dla niej zbyt prosty i przewidywalny, nie dostarczysz jej wystarczająco dużo emocji, to ona po prostu Cię oleje. Wychodząc z takiego założenia Ty też masz prawo grać z kobietą w gierki, jeśli ona próbuje Cię wkręcić i sprawdzić jak zareagujesz na jej nietypowe zachowanie.

Oczywiście wynika to z tego, że coś zrobiłeś źle. **Nie byłeś**

wystarczająco szczery i otwarty albo dałeś jej inny powód przez który ona tak się zachowuje. Przestrzegam jednak, że jest to wyższa szkoła jazdy. Trzeba mieć dużo doświadczenia i znajomości kobiecej psychiki żeby to umiejętnie i naturalnie stosować. Jednak zamieszczona tutaj wiedza wystarcza kompletnie, żeby poprowadzić interakcję z kobietą od poznania do łóżka. Co więcej przy dłuższej praktyce, może się okazać, że ona po prostu się w Tobie zakocha.

Komunikacja z laską za pomocą smsów, ma tą zaletę, że jesteś w 100% precyzyjny i masz czas na przemyślaną odpowiedź. To co ja robię po wzięciu numeru to wysyłanie smsa z dość klasycznym tekstem w stylu „Już wiem kogo mi przypominały Twoje oczy...”. Zazwyczaj odpowiedź brzmi „Kogo?”. Odpowiadasz wymijająco: np. „Renate Beger”.

Przeanalizujmy powyższy przykład. Wysyłasz jej smsa, który prowokuje odpowiedź z jej strony i jednocześnie wymaga od niej zastanowienia się nad tym co napisałeś. Po tym jak ona pyta Cię o co faktycznie Ci chodzi, piszesz jej coś totalnie abstrakcyjnego. Co to powoduje? Ona zaczyna myśleć, o co dokładnie Ci chodziło, a w późniejszym etapie czy faktycznie Ci się podoba. Oczywiście nie wyjaśniasz jej o co dokładnie chodzi i możesz tak się z nią bawić coraz bardziej prowokując jej zachowanie. Kolejną rzeczą którą możesz zaimplikować do swojej GRY textowej jest

czas po którym odpowiadasz na jej smsy. Im bardziej go wydłużasz tym ona bardziej myśli czemu tak się zachowujesz i coraz bardziej się wkręca .

Możesz nawet nie odpisywać na jej smsy przez kilka dni. Istnieje duża szansa, że napisze kolejnego albo sama odezwie się do Ciebie na gg. Wszystkie te tricki powodują, że ona zaczyna myśleć – a jeśli myśli to się w Tobie zakochuje. Oczywiście warunkiem tego, żeby napisała jest to, że musisz się jej podobać. Możesz też zadawać im pytania, dzięki którym one będą musiały się głębiej zastanowić nad czymś np. „Myślisz że potrafilibyśmy być dla siebie jak Adam i Ewa?”, „Co by się mogło wydarzyć gdybyśmy leżeli teraz koło siebie a blisko naszych ciał stała by butelka dobrego, francuskiego wina ?”. Nie odpisując na jej smsa, nie odbierając jej telefonu, odwołując spotkanie masz zawsze kontrolę nad interakcją, ona się nigdy za to na Ciebie nie obrazi. Sprawdzone, potwierdzone w tysiącach przypadków, działa na 100%.

Nie działa to jednak gdy ona się zakocha, wróci do chłopaka z którym była 4 lata i zerwała na tydzień i wtedy poznała Ciebie. To są sytuacje szczególne i wydaje mi się, że to rozumiecie. Kolejną rzeczą, którą warto robić jeśli chcesz być super-skuteczny jest totalny brak porozumienia z nią między kolejnymi spotkaniami. Jeśli się z nią kontaktujesz to tylko, po to żeby się spotkać. Takie zachowanie również powoduje mnóstwo dobrych rzeczy i daje poczucie kontroli sytuacji.

A teraz coś extra... Pułapka przyjaciela. Załóżmy, że poznajesz laskę. Na pierwszej randce pokazujesz jej, że jesteś zajebistym gościem, nie dajesz się jej jednak dotykać i sam jej nie dotykasz. Na drugiej randce całujecie się. Po czym odsuwasz się od niej i mówisz coś w stylu „Myślę, że moglibyśmy zostać dobrymi przyjaciółmi”. Widzisz co Ty jej robisz we łbie ? Nie pocałowałeś jej na pierwszym spotkaniu. Ona cały czas myślała o tym. Teraz ją całujesz i mówisz, że nie jesteś nią seksualnie zainteresowany. To je po prostu rozwala...Dobry sposób na laski, które

zadzierają wysoko nosa i trzeba je przećwiczyć.

Każda laska czuje tak zwany „lęk przed odrzuceniem” i jest to świetny sposób do wykorzystania, jeśli ona zaczyna robić Ci jakieś problemy albo zachowywać się niestosownie. Możesz jej wtedy powiedzieć coś w stylu „ Jeśli będziesz mi walić takie teksty, to nie będziemy się już więcej spotykać”, „ Po tym Co mi teraz powiedziałaś nie chcę się już z Tobą spotykać”, „ Nie to nie, nara”. Takie teksty powodują, że ona czuje , że może Cię stracić w każdej chwili. Podobnie jak wyżej żeby to działało warunkiem koniecznym jest to abyś był dla niej atrakcyjny i jej się podobał.

Oznaki zainteresowania kobiety – IOI

Typowymi oznakami zainteresowania ze strony kobiety, może być flirciarska zabawa włosami, biżuterią – naszyjnikiem, czy bransoletką. Jeśli nowopoznana dziewczyna zaczyna Ci zadawać pytania, to też świadczy o tym, że jest Tobą zainteresowana. Zabawne, prowokujące, spojrzenie to także duże IOI. Jednak jak dla mnie największe IOI, jest powodowane szokiem. Kiedy widzisz dumnie idącą panią w wysokim obcasie, jeśli wybijesz ją z rytmu, zdominujesz ją, to jest Twoja. W mojej ocenie jest to spowodowane kilkoma czynnikami.

Po pierwsze **poprzez szok emocjonalny dostarczasz jej mnóstwo emocji**, jesteś inny, oryginalny, stanowisz wyzwanie, a jednocześnie prowokujesz i pokazujesz jej, że przy Tobie nie można się nudzić, jeśli dodać do tego bodźce seksualne takie jakie automatyczne lizanie dziewczyny po szyi zaraz po podejściu to mamy prawdziwą mieszankę wybuchową.

Poza tym szokowanie z punktu widzenia psychologii powoduje to, że osoba która tego doświadcza, po całym zajściu zaczyna czuć się bezpiecznie, uruchamiają się jej w ciele dobre emocje, hormony szczęścia,

zupełnie tak jak po skoku na bungee. **Jeśli laska sama pisze, dzwoni bezpośrednio po poznaniu, to również ogromne IOI i właściwie przy takiej sytuacji to już jest Twoja.**

Pewność siebie

Czy zastanawiałeś się skąd się bierze u innych facetów to, że bez oporów podchodzą do lasek i komunikują się z nimi bez większych przeszkód, doskonale się przy tym bawiąc? Dlaczego Ty jesteś zdenerwowany? Tak, to właśnie **pewność siebie**, wewnętrzne poczucie siły i kontroli sytuacji sprawia, że tacy są... Skąd się bierze pewność siebie? Nie wiem czy podrywałeś w dzień kiedykolwiek, ale... Kiedy robisz po dwadzieścia podejść dziennie, tylko te kilka pierwszych wydaje się trudnych?

Dlaczego?

Bo jesteś inny niż wszyscy, którzy idą po ulicy, ściągasz na siebie całą uwagę i boisz się reakcji kobiety, którą zaczepiasz... Kiedy robisz to już któryś raz i zauważasz, że nie dostałeś w twarz ani ona nie wydziera na Ciebie głosu, przyzwyczajasz się do tego tak samo jak do innych czynności, które wykonujesz w ciągu dnia... Do spania... Oglądania TV czy jedzenia popcornu. Czytałem kiedyś na jakimś forum materiał, w którym jakiś facet pisze, że on nie zmusza się do podrywania, kiedy ma do załatwienia coś innego... Spójrzmy prawdzie w oczy, im więcej podrywasz, gorzej lub lepiej tym więcej masz... O wiele łatwiej jest poderwać bardzo atrakcyjną kobietę na ulicy niż coś brzydkiego...

Wierz mi... Robiłem tysiące podejść i nigdy nie zdarzyło mi się żeby jakaś kobieta wykrzyczała mi w twarz, że jestem popaprańcem. Tylko Ty decydujesz czy chcesz siedzieć w domu i sprawiać sobie przyjemność przed komputerem czy bawić się z seksownymi laskami... Powiesz tak: "No tak, ale Ty jesteś inny..." A z czego wynika moja „inność”? Myślę, że każdy facet ma jakiś poziom pewności siebie, ale nic nie daje większej niż

sukcesy z kobietami...I co z tego, że nie będzie Ci wychodziło na początku...

Byłem zlewany częściej niż Ci się wydaje Drogi Czytelniku, ale to się nie liczy, bo i tak czasowo nie masz szans przespać się z wszystkimi dziewczynami, które poznałeś. **Podrywanie w dzień to jedyna droga do tego żebyś był super pewny siebie...**Tylko doświadczenie może sprawić, że będziesz bardziej pewny siebie niż jesteś... Kiedy masz w pamięci twarze tych wszystkich fajnych lasek, z którymi spałeś to dodaje Ci extra motywacji, to naprawdę świetne... I motywujące... Co jeszcze możesz zrobić żeby być bardziej pewny siebie? - Zawsze dzwoń... Tak! Zero smsów, pisanie na gg, tylko telefon... Kobiety są o wiele bardziej odważne w pisaniu niż w bezpośrednim kontakcie... Rozmawiaj z nią o takiej porze, o której wiesz, że odbierze, nie dzwoń do niej, jeśli uprzednio dowiedziałeś się, że jest wtedy w pracy albo np. spędza czas ze swoim facetem, minimalizuj ryzyko, planuj.

Nie buduj nigdy rapportu (połączenia emocjonalnego) na gg i smsami jeśli jesteś początkujący, bo chcesz się przecież rozwinąć a nie udawać kogoś, kim nie jesteś... Jeśli przekozaczysz w pisaniu a na spotkaniu okaże się, że nie jest taki super-lover... To GAME OVER - Dlaczego jestem przeciw podrywowi w internecie? Poznałem w ten sposób naprawdę masę dziewczyn ale od pewnego etapu mojego życia zaniechałem w ogóle tego rodzaju podrywu... Po pierwsze musisz spędzić sporo czasu zanim ją zainteresujesz i zbudujesz solidny rapport, tak że da Ci numer i będzie Cię pamiętać... Po drugie, idąc na spotkanie, tak naprawdę nie wiesz z kim się spotykasz... Poza tym jest dużo zlewów co jest demotywujące... i... no właśnie... Ciężko jest się wyróżnić... i pokazać jaki jesteś pewny siebie, że jesteś rzeczywiście mężczyzną... Podryw w internecie jest dla tchórzów... bo jak nie nazwać kogoś tchórzem kto codziennie mija naście fajnych lasek i nic nie robi żeby je poznać?

Wiele osób pisze mi privy jak ja to robie ze jestem taki strasznie pewny siebie? Nie robie nic szczególnego, po prostu zawsze staram się iść pod

prąd... Kiedy się czegoś boje robię to tak długo aż się przestaję tego bać... To jest 100% skuteczne, wiem że ciężko jest się przełamać lecz jeśli chcesz zmienić swoje życie to musisz od tego zacząć...

To nie jest tak, że jestem supermanem który niczego się nie boi, często odczuwam adrenalinę gdy podchodzę ale polubiłem to, bo wiem ile mogę dzięki temu zyskać... Jeśli na początku jesteś tak zdenerwowany, że nie wiesz co robisz podchodząc do super atrakcyjnej laski, to dobrze. Zapamiętaj to uczucie, to naprawdę przyjemne kiedy już zdobędziesz trochę doświadczenia i będziesz się usystematyzniał.

Jeśli zaczynasz to:

- Podchodź z kolegą, będzie Ci rażniej i zawsze będziesz czuł się jakoś bardziej pewnie, gdy kolega stoi z boku, zaczynajcie od dwójek, dwóch facetów, dwie laski, próbujcie je gdzieś wyciągnąć na powitanie dawajcie buziaka... kiedy nie będą chciały iść, 3 buziaki... cały czas udowadniaj że jesteś pewny siebie choćbyś się denerwował, to bardzo ważne...
- Zapomnij o wszystkich technikach które czytałeś w necie... są nieskuteczne... laski mają niesamowite radary na tanią bajerę... Bądź naturalny, uśmiechaj się... żartuj z jej wyglądu... mów, że jesteś nieśmiały i brzydki... zawsze staraj się, żeby to ona bardziej o Ciebie zabiegała...
- Moim zdaniem powinieneś zacząć od najładniejszych dziewczyn jeśli masz problemy z kobietami. Dlaczego? Bo jeśli jakimś fartem uda Ci się taką poderwać to będziesz traktował te wszystkie brzydsze jako coś normalnego i rutynowego...
- Staraj się robić codziennie rzeczy których się boisz i podnoszą Twoją adrenalinę... Wejdź do centrum handlowego, zobacz fajną panią sprzedającą i podejdź do niej, powiedz coś w stylu "odkąd Cię zobaczyłem to miałem ochotę się z Tobą Kochać." Nie wiem czy coś z tego wyniknie... ale... w ten sposób budujesz swoją wartościową dla kobiet osobowość i nie przejmuj się co mówią znajomi, koledzy,

bo kogo to tak naprawdę obchodzi? Ty chcesz kobiet i tylko to się liczy... Zaufaj mi, po pewnym czasie z takim nastawieniem i podejściem będziesz jak czołg, który taranuje coraz to nowe przeszkody...

- Prawdą jest stwierdzenie, że jeśli zawstydzisz kobietę to się z nią prześpisz, pomyśl przez chwile dlaczego i skąd to się bierze? Tak... one zawsze chcą kogoś mocnego... pewnego siebie, co możesz zrobić żeby taki być? Widzisz siebie takiego jutro jak wstaniesz rano?
- Zawsze mów do siebie, że jesteś wyjątkowy i oryginalny i że się uda, nie zapuszczaj sobie w głowie tego syfu którego uczył Cię system, nie bądź zaprogramowanym robocikiem który robi to co mu każą, zobacz jakie to łatwe poznawać nowe dziewczyny tu i teraz, za minutę...

Szczerść a ładunek emocjonalny przekazywany kobiecie

Pewnie niejednokrotnie zdarzało się tak, że widzisz kobietę, która Ci się podoba, myślisz coś na jej temat, czujesz duże emocje pod jej wpływem, ale nie potrafisz tego uzewnętrznzić. Nie jesteś otwarty, nie jesteś szczery i próbujesz „coś ugrać”. No i powiem Ci, że nic nie ugrasz! Jeśli będziesz zachowywał się dziwnie, zastanawiał na tysiąc sposobów jak ją zdobyć to jej nie zdobędziesz, co najwyżej się zakochasz. **Kobieta nie może być celem Twojego życia.**

Jedną z rzeczy która powoduje największą atrakcję i połączenie z dziewczyną jest szczerść. Więc kiedy widzisz mini, czarne obcisłe spodnie, leć! I wykrzycz jej prosto w twarz to co czujesz. Powiedz, że jest zajebista, że nie mogłeś się powstrzymać żeby jej nie powiedzieć, że przypomina Ci Twoją ciocię, mamę, babcię, prababcie...ulubioną postać z kreskówki. Oczywiście robisz dzięki temu 2 rzeczy:

- po pierwsze pokazujesz, że jesteś ponad nią, nie dbasz co o Tobie myśli, jesteś alpha, dominujesz swoją osobą i emocjami,
- po drugie przekazujesz jej swoje emocje (ładunek emocjonalny), dzięki czemu ona też się ożywia i przejmuje Twój stan energii.

Pamiętaj, że wszystko wychodzi z tego co Ty czujesz. Więc jeśli idziesz ulicą i widzisz kątem oka kobietę, spójrz jej prosto w oczy, a nie odwracaj głowy jak 99% facetów. Ona Ci pokazuje, że jest Tobą zainteresowana, a Ty udajesz, że wcale Cię to nie obchodzi. Zamiast tego popatrz się jej prosto w twarz i uśmiechnij, a zobaczysz, że taka kochana i piękna istotka też się uśmiechnie i odwzajemni to co do niej czujesz. To naprawdę nie jest trudne, a jest to jedna z kluczowych spraw, jeśli chodzi o bycie dobrym z kobietami. Kontakt wzrokowy to jedna z cholernie ważnych spraw. Nie możesz tak po prostu nie patrzeć jej w oczy. Musisz patrzeć w sposób, który uświadomi ją, że właśnie przeglądasz jej duszę. Możesz to zrobić w prosty sposób uśmiechając się szelmowsko i przeskakując spojrzeniem z jednego oka na drugie co kilka sekund. Takie zachowanie powoduje, że czujecie bardzo bliskie poczucie więzi i daje odczuć jakbyście się znali od zawsze. Oprócz subkomunikacji wzrokiem czy słowami, emocje, można też przekazać dotykiem. Delikatne dotykanie ramienia, szyi, czy dotykanie wewnętrznej strony dłoni przy uścisku rąk, powodują naprawdę dużą dawkę pozytywnego vibe'a. Możesz też całować dziewczynę w rękę przy podejściu, tak ja to się robiło parę dekad temu.

Najważniejsze jednak żebyś nie bał się pokazać prawdziwego siebie i tego co czujesz. Kiedy wychodzisz na randki z laskami nie baw się w nudną paplaninę. Powiedz jej to co ja zawsze mówię: „Na takie nudne tematy mamy jeszcze czas...Zamiast tego zajmijmy się tym na co mamy teraz naprawdę ochotę”. Po takich słowach, przytul ją, pocałuj, mocno ściśnij jej dłoń - ona zrozumie. I nie będzie Ci robić żadnych oporów.

Można wyróżnić 3 główne emocje, który odgrywają kluczową rolę w całym procesie zdobywania kobiety:

1)Komfort.

Bardzo ważna i istotna sprawa. Zawsze kiedy poznajesz dziewczynę, musisz sprawić aby poczuła się w Twoim towarzystwie dobrze i komfortowo. Pozostaje pytanie jak to zrobić ? Odpowiedź jest bardzo prosta. Zachowuj się tak jak byście się znali od zawsze, rozśmieszaj ją, przytul, pocałuj, bądź maksymalnie otwarty na jej osobę. Takie zachowanie z Twojej strony spowoduje, że ona zacznie za Tobą podążać , zacznie Ci podświadomie ufać i będzie zaintrygowana tym kim jesteś. Wyjaśnię też tutaj dokładnie pojęcie otwartości intencji bo jest ono kluczowe w tym o czym teraz piszę, a prawie każdy PUA czytający forum nie rozumie o co tutaj chodzi.

otwartość intencji – zdolność naturalnego przekazywania innym osobą prawdziwego „Ja”. Pokazywania na drodze komunikatów werbalnych i niewerbalnych, że chcemy jej dobra, szczęścia, przyjemności (w kontekście uwodzenia)

Według dzisiejszej psychologii, na podstawie licznych badań wykazano, że otwartość nie działa w przypadkach:

- gdy istnieją duże różnice w statucie społecznym partnerów,
- gdy istnieje określona relacja zależności ról, które spełniają partnerzy rozmowy np. lekarz – pacjent,
- gdy osoby chłodnie emocjonalnie spotykają jednostki, które ujawniają informacje intymne dla nich

Na podstawie licznych eksperymentów stwierdzono również, że otwartość jest związana z takimi właściwościami człowieka jak:

- cechy osobowości,
- samoocena,
- tendencje neurotyczne,
- poziom lęku,
- płeć

Wyżej wymienione treści pokazują, że takie rzeczy jak wygląd czy

pierwotnie ustalony stosunek do jakiegoś typu osoby mają znaczenie. Jednak na podstawie własnych doświadczeń i innych osób wiem, że nie są wcale kluczowe w zdobywaniu pięknych kobiet.

2) Zabawa.

To druga emocja, która jest silnie połączona z poprzednią. W jaki sposób? Nie możesz się dobrze bawić z kobietą jeśli ani ona ani Ty nie czuje się komfortowo. Musisz opanować tą emocję do perfekcji, bo to właśnie ona powoduje to uczucie chemii w powietrzu, gdy ona się w Tobie zakochuje. Rozmawiaj z ludźmi w sklepie, szkole, pracy, bądź osobą socjalną, która łatwo komunikuje się z innymi ludźmi. Śmieję się z nimi, nawiązuję koleżeńskie relacje. Dzięki temu będziesz ciągle na „haju energetycznym” co odbije się na Twoich kontaktach z kobietami. Zainwestuj w rozwój swojej osobowości, naucz się paru śmiesznych historyjek, kawałów. Dzięki nim będziesz w stanie skutecznie pobudzać ją do zabawy z Tobą, a stąd już tylko mały krok do łóżka. Co więcej jeśli opowiadasz jej mnóstwo historyjek to pobudzasz ją do myślenia o Tobie. Możesz to skutecznie np. nie kończąc tych historii, tak żeby ona sama się zastanawiała nad nimi. Wielu ludzi koncentruje się na czytaniu bezskutecznych technik podrywu, studiowaniu for o uwodzeniu zamiast poprawić swoje własne życie i siebie. I to jest właśnie szczerze, że chcesz jej dać więcej niż ona ma w swoim nudnym i do bólu przewidywalnym życiu. Nic dziwnego, że jeśli już nawiążesz kontakt z kobietą która Ci się podoba to nie wiesz o czym z nią rozmawiać, skoro Twoje życie jest nudniejsze od jej. Zaczynaj uprawiać sport, zapisz się na siłownię lub basen. Spróbuj jogi, tańca, zainteresuj się fotografią, montażem filmów, zacznij zbierać znaczki pocztowe, a może nauczysz się wreszcie gotować?. Inicjatywa jest teraz po Twojej stronie. Bądź spoko kołesiem, który ma mnóstwo różnych hobby i prowadzi tak ciekawe życie, że wciąga w nie wszystkich dookoła.

3) Podniecenie seksualne

Do podniecenia można przejść bardzo łatwo, kluczem jest tutaj otwartość. Podobnie jak w przypadku pierwszej i drugiej emocji. To najbardziej

atrakcyjna emocja, dzieje się tak dlatego ponieważ pokazuje Ciebie w jej oczach jako potencjalnego partnera seksualnego. Jesteś męski, jesteś jej fantazją, to wszystko sprawia, że ona robi się mokra, gdy tylko o Tobie pomyśli. Dlatego za wszelką cenę zawsze staraj się być tak seksualny jak to tylko możliwe, mając na uwadze jej komfort i atmosferę zabawy w jakiej to się odbywa. Dotykaj ją tak jakbyś za chwile miał się z nią kochać, prowokuj, drażnij się z jej zmysłami.

Szczerość werbalna a niewerbalna

Szczerość werbalna - czyli to, co mówisz, **szczerość niewerbalna**, czyli Twoja subkomunikacja ciałem, spojrzeniem, tym, co nie jest słowem, ale ruchem, gestem. Przeczytaj uważnie co tu opiszę. Znajdziesz tutaj odpowiedź na problem który ma 95% facetów którzy nie radzą sobie z kobietami. Zacznijmy od tego że, to co mówisz musi być spójne z tym co robisz z kobietą, co dajesz jej do zrozumienia poprzez swoje zachowanie.

A oto praktyczny przykład. Mam kolegę który nie ma oporów, przed podchodzeniem do kobiet, ale zawsze one go olewają po paru minutach rozmowy. Potrafi im powiedzieć, że chce się z nimi kochać, ale one albo go besztają albo po prostu odchodzą. Czy wiesz czemu tak się dzieje? Odpowiedź jest banalnie prosta. On udaje kogoś kim nie jest, nie wygląda na wyluzowanego gdy to mówi, ani na kogoś kto faktycznie jest atrakcyjny dla kobiet. Mówi rzeczy które nie pokrywają się z jego „Ja”, a kobiety momentalnie wyczuwają taki kontrast. W ich oczach wyglądasz wtedy po prostu na dziwaka albo powiedzmy sobie szczerze – na idiotę. Tak więc jeśli coś idzie nie tak w interakcji z dziewczyną, zastanów się czy Twoja mowa ciała, to co z nią robisz jest spójne z tym co do niej mówisz. Wygląda skomplikowanie, ale tak naprawdę nie jest. Trickiem jest tutaj zachowywanie się naturalnie i nielogiczna emocjonalna rozmowa, która pozwala podkręcać tempo interakcji.

I tak mówiąc lasce, że chcesz się z nią przespać powinieneś zachowywać się właśnie w taki sposób, że faktycznie chcesz to z nią zrobić, a nie siedzieć na miejscu i strugać palanta, jak robi większość gości których znam. Pamiętaj też o tym żeby być szczerym ale nie głupim.

Mów jej to co chcesz, ale nie rozmawiaj o związkach jeśli np. wiesz, że 2 dni temu zostawił ją chłopak. Bądź sprytny ale nie czuj też na sobie presji żeby powiedzieć jej o tym co Ci leży na duszy.

Z drugiej strony jeśli jej pokazujesz swoim zachowaniem z kim ma do czynienia, że chcesz ją bez skrpułów zerznąć to też jest szczerze. I nie ma powodu, żeby to ukrywać ani wstydzić się tego. Nie chcesz jej przecież zabić i zawinąć w dywan, tylko masz zamiar urzeczywistnić jej fantazje i marzenia.

Niejednokrotnie przy izolacji laski w bardziej dyskretne miejsce, gdzie możesz mieć z nią sex do spełnienia jej fantazji trzeba użyć pretekstu („Chodźmy do mnie na wino”, „Wpadnij do mnie dzisiaj to upieczemy jakieś ciasto, a potem porobimy coś przyjemnego”). Ale zauważ, że jeśli kontekst rozmowy toczy się wokół sexu to ona wie dokładnie o co Ci chodzi. **Wystarczy wymówka, jak jedna z umieszczonych powyżej i jest Twoja.** Wystarczy tego nie spieprzyć.

Zasada brania numerów telefonu

Jeśli widzisz laskę, która Ci się podoba to najlepiej podejść do tego directowo (bezpośrednio). Chciałem tutaj wytłumaczyć istotę całego directu, bo jest to kluczowe i powiązane z sukcesywnym zbieraniem namiarów. **W direct nie chodzi o to by prawić laską komplementy,** mówić coś miłego, ale o to aby pokazać że to Ty ją wybrałeś, że to Ty jesteś osobą która zwróciła na nią uwagę i że to Ty ją uszczęśliwisz.

To ważne bo mnóstwo gości nie rozumie tej istotnej różnicy. Jeśli będziesz

podchodził z nastawieniem aby jej słodzić prawić komplementy, a nie mówić to co faktycznie myślisz to odstrzeli Cię po trzech sekundach.

Więc jeśli widzisz laskę która Ci się podoba, podejdź i powiedz jej coś bardzo bezpośredniego („Ale jesteś słodka”, „Wow! Ale masz ruskie kozaczki!”, „Nigdy nie widziałem jeszcze takiego prostego noska...”). Sam tekst, to co powiesz nie jest zasadniczo ważny, chodzi o Twój sposób mówienia, nastawienie mentalne, które przekłada się na Twój BL i wrażenie jakie na niej robisz. Po samym tekście ona prawdopodobnie dozna szoku i tutaj ważny moment.

Musisz mówić z nią tak jakbyście się znali 100lat, bądź maksymalnie otwarty to spowoduje, że ona zacznie czuć się komfortowo. Daj jej też masę emocji, śmiechu, poczuje się wyluzowana i będzie Twoja. Kiedy zauważysz, że nastąpił moment krytyczny w interakcji, ona daje Ci mnóstwo IOI, śmieje się, zadaje pytania, nie pytaj się jej bezpośrednio o numer. Mnóstwo kolesi tak robi, nie potrafi z nią zrobić coś od razu tylko chce numer. A ja się pytam po co? Skoro masz teraz czas, zrób coś z nią od razu. Zabierz na kawę, ciastka, do Wesołego Miasteczka, do Kina.

Jeśli będziesz stosował tą zasadę, w ciągu kilku minut, a nawet w ciągu parenastu sekund będziesz w stanie brać numery od

dowolnie poznanej kobiety. Tak więc w trakcie ekstremum energii mówisz do niej coś w stylu: „Naprawdę miło mi się z Tobą rozmawia, ale muszę coś jeszcze teraz załatwić i myślę, że moglibyśmy dokończyć tą rozmowę kiedy indziej...”. Nie więcej, nie mniej, tyle wystarczy.

Wyciągasz telefon i gładko podajesz jej do ręki (bez żadnego wahania, zastanawiania się bo to spalisz!). Kiedy wpisze Ci swój numer, puść jej sygnał i sprawdź czy jest prawdziwy a ona zapisze sobie Twój numer.

Oczywiście łatwo to wyczuć jeśli laska sama daje Ci numer, a jeśli ją do tego zmuszasz czy robisz coś na siłę. Zawsze staraj się to robić tak, że to wy wspólnie tego chcecie a nie jest to związane z tym, że chcesz TYLKO

jej numer. Po sprawdzeniu kontaktu, porozmawiaj z nią jeszcze trochę, tak by nie poczuła się źle z tym, że chciałeś tylko jej numeru, a nie jesteś nią zbytnio zainteresowany. OK. Ale powiecie co skoro ona nie chce mi dać numeru? Co jest nie tak? Co robić jak mówi, że ma chłopaka?.

Dobra więc zacznijmy od początku. Jeśli robi jakiekolwiek problemy to znaczy, że coś zrobiłeś nie tak. Najczęstsze przyczyny to brak totalnej otwartości (nie podałeś jej gładko telefonu, wahałeś się, byłeś niespójny w interakcji). Jednak może Ci też nie dać telefonu bo miała z tym przykre doświadczenia w przeszłości, porozmawiaj z nią o tym, spraw by Ci zaufała a najlepszą drogą do tego jest właśnie otwartość.

Podałem tutaj wzór, ale zapamiętaj sobie, że jedyną zasadą uwodzenia jest to, że nie ma żadnych zasad. Jeśli dwoje ludzi jest sobą zafascynowanych to numer to tylko źródło kontaktu. Natomiast jeśli kobieta mówi Ci, że ma faceta to informuje Cię o tym, że nie chce żebyś wydzwaniał do niej sto razy dziennie bo będziesz stanowił zagrożenie dla jej związku, który daje jej stabilizację. Więc co możesz z tym zrobić ?OK, po pierwsze powiedz, że chciałeś ją lepiej poznać i że nie musi się martwić o to, że będziesz do niej dzwonić sto razy dziennie, bo rozumiesz, że ma chłopaka. I kolejny raz szczerowo uratowała Ci dupę;-) Powiedz od razu, że zadzwonisz np. jutro o 20, albo że będziesz dzwonił, tylko gdy wcześniej dasz jej znać smsem. Zasadniczo chodzi o to byś pokazał jej trzy rzeczy: nie zakochasz się w niej, nie stanowisz zagrożenia dla jej związku oraz że nikt się o tym nie dowie.

Zmiana lokalizacji i jej cel

Przy poznawaniu kobiet w klubach czy to w centrach handlowych lub na ulicy **bardzo ważna jest natychmiastowa zmiana miejsca, w którym się poznaliście.** Jeśli poznałeś kobietę na ulicy lub w jakimś sklepie to

porozmawiaj z nią chwile i od razu zmień lokalizację, zaproponuj np. żebyście usiedli na ławce, a po krótkiej pogawędce zabierz ją np. na kawę. No OK. Ale co to daje? Więc tak:

- Po pierwsze sprawiasz, że nie jest nudno i że do waszej znajomości nie wkrada się monotonia i rutyna, gdy np. Skończyły Ci się tematy albo nie jesteś w stanie wymyśleć ciekawego tematu rozmowy,
- Po drugie dominujesz ją, czyli masz leading. Nie dałeś się zmanipulować, ona podąża czyli jesteś dla niej naturalnie seksualnie atrakcyjny i ma ochotę na więcej,
- Po trzecie zmieniając ciągle miejsca powodujesz, że ona zaczyna odczuwać, że znacie się znacznie dłużej, budujesz głębszy rapport i łatwiej jest nawiązać połączenie emocjonalne.

Jeśli chodzi o kluby, to również bardzo dobrze jest zmieniać miejsce. I tak kiedy poznałeś laskę tańcząc na parkiecie to od razu staraj się ją gdzieś wyizolować. Najlepiej w jakieś ciemne miejsce w klubie, gdzie poczuje się swobodnie i będzie dawała się mocno eskalować. Zmiana miejsca w klubie ma jeszcze jeden zasadniczy sens. Robiąc to powodujesz, że ona za Tobą podąża, a kiedy to robi, wyprowadzenie jej z klubu to już czysta formalność.